

Stukot chłodnej podróży

Wyszarpani zostali z własnego schronienia
Odrzuceni w wieczny chłód.
Hej Wy!
Byliście legionistami
teraz skazańcami.
Ta zima, tak ogłusza
Ten wagon, taki ciemny
Ta pustka, niezmierna.
Iskry dawno uleciały, jak wy, Zesłańcy.
Dlaczego ta ziemia Was zabrała?
Teraz leżycie, w dole nieopodal
Zamknięci, usunięci, obsypani płaczem.
To niebo, takie obce
Ta ziemia, taka martwa
Ta krew, taka zimna
Te oczy, tak bohaterskie
Wpatrzone w bezkres, w chłód, w ten stukot
Te uszy, zasluchane w gwiazdach, w trawie, w szumie.
Powiedzcie mi, proszę
Czy spotkamy się? Czy w tym zimnym niebie?
Ten stukot, pociąg nadal jedzie
Ten stukot, ogłusza
Ten stukot, brak Was
Ten stukot, porusza
A Wy, w wagonach na Sybir wiezieni
Głodni i przeziębieni
Wyruszyliście w podróż nieznaną.
Czemu akurat Was to spotkało?

Karolina Czapla
XXVII Liceum Ogólnokształcące im. Zesłańców Sybiru
opiekun: Joanna Łoś

Pomnik Sybiraka

W tym Pomniku Sybiraka
W tym wielkim kamieniu
Jest wyryta smutna prawda
O ludzkim cierpieniu.

O polskiej poniewierce
Na sowieckim Wschodzie
O ciężkiej pracy niewolniczej
I o niesamowitym głodzie.

O tym, jak wróg bezlitosny
Swe plany na Polskę szykował,
Jak ojciec bezbronny dzieci ratował.

Bo ten Pomnik Sybiraka
Dla serc milionów bije,
A pamięć o Golgocie Wschodu
W nim na wieki żyje.

Pamięć męki Sybiraka
Wielką klamrą spięta,
Aby każdy o niej wiedział
I zawsze o niej pamiętał.